

Sygn. akt VI A Ca 1527/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Beata Waś

Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SO (del.) Tomasz Pałdyna

Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. D. (1), Z. S. (1)

przeciwko U. M.

o zachówek

na skutek apelacji powódek i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt XXV C 304/09

I oddala wszystkie apelacje;

II koszty postępowania pomiędzy W. D. (1) i U. M. znosi wzajemnie,

III przyznaje adwokatowi Ł. H. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł powiększoną o należny od niej podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powódce Z. S. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI A Ca 1527/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 marca 2009 r. następnie uzupełnionym powódka W. D. (1) zażądała zasądzenia na jej rzecz od pozwanej U. M. kwoty 177.734 zł tytułem zachowku po zmarłej matce stron – spadkodawczyni J. R. (1).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wywodząc, że powódka w 2001 r. dostała darowiznę od spadkodawczyni w postaci 120.000 zł, która przekracza należny jej zachówek.

Pozwem z dnia 12 listopada 2009 r., powódka Z. S. (1) zażądała zasądzenia na jej rzecz od pozwanej U. M. kwoty 200.000 zł tytułem zachowku po J. R. (1).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa Z. S. (1) w całości podnosząc, że rodzice w 1963 r. kupili powódce lokal mieszkalny przy ul. (...) w W.. Postępowanie ze wskazanego pozwu toczyło się przed tut. Sądem Okręgowym pod sygn. akt XXV C 1548/09. Postanowieniem, wydanym na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2010 r., Sąd połączył tą sprawę do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt XXV C 304/09.

Powódka W. D. (1) w toku postępowania wielokrotnie modyfikowała powództwo w zakresie wysokości żądanej kwoty jak i podstawy faktycznej żądania. Do odrębnego postępowania wyłączony został pozew tej powódki przeciwko T. C. i M. C..

Ostatecznie W. D. (1) zażądała zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kwoty 213.110,95 zł tytułem zachowku (jako 1/12 wartości udziału spadkowego) wraz z odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Z kolei powódka Z. S. (1) zmodyfikowała powództwo, w ten sposób, że zażądała ostatecznie zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kwoty 167.807 zł tytułem zachowku (jako 1/12 wartości udziału spadkowego).

Pozwana podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

w pkt. 1 zasądził od U. M. na rzecz W. D. (1) kwotę 126.604 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

w pkt. 2 powództwo W. D. (1) w pozostałym zakresie oddalił,

w pkt. 3 oddalił powództwo Z. S. (1) w całości;

w pkt. 4 zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między W. D. (1) i U. M.;

w pkt. 5 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie: od U. M. kwotę 6.331 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa W. D. (1) oraz kwotę 3.579,02 zł tytułem zwrotu części kosztów wynagrodzenia biegłego, od W. D. (1) z zasądzanego roszczenia kwotę 4.326 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od oddalonej części powództwa oraz kwotę 3.182,03 zł tytułem zwrotu części kosztów wynagrodzenia biegłego;

w pkt. 6 zasądził od Z. S. (1) na rzecz U. M. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

w pkt. 7 nieuiszczone koszty sądowe w zakresie powództwa Z. S. (1) przejął na rachunek Skarbu Państwa;

w pkt. 8 przyznał adwokatowi Ł. H. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.600 zł wraz z obowiązującą stawką podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce Z. S. (1) z urzędu.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych sądu pierwszej instancji:

Umową sprzedaży z dnia 20 lipca 1963 r. akt notarialny za Rep. (...), spadkodawczyni J. R. (1) nabyła – w całości – własność lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) w W., wraz z prawami związanymi z własnością, za cenę 170.000 zł, uiszczoną przez spadkodawczynię z jej środków własnych.

Również na podstawie umowy sprzedaży z dnia 20 lipca 1963 r. zawartej w tym samym akcie notarialnym, powódka Z. S. (1) (ówcześnie nosząca panieńskie nazwisko R.) nabyła własność lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...), wraz

z prawami związanymi z własnością, za cenę w kwocie 75.000 zł . Umówioną cenę powódka uiściła ze środków, darowanych jej przez rodziców – J. R. (1) i J. R. (2).

Lokal nr (...) składał się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, holu i przedpokoju o łącznej pow. 81,25 m², powódka miała prawo do wyłącznego korzystania z jednego pokoju, pozostałe dwa pokoje pozostawały zajęte przez najemców. Przez 29 lat lokal objęty był trybem obowiązkowego kwaterunku.

W dniu 28 maja 1997 r. Z. S. (1) sprzedała w/w lokal.

Wartość lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. wraz z prawami związanymi, obciążonego przymusowym trybem najmu, według stanu z dnia 20 lipca 1963 r., a według cen aktualnych, wynosi 426.899 zł.

Umową darowizny z dnia 17 lipca 2001 r., spadkodawczyni J. R. (1) darowała:

- udział w wysokości 1/2 we współwłasności gospodarstwa rolnego położonego w Z., obejmującego działki ewidencyjne: nr (...) o powierzchni 5993 m⁽⁽²⁾⁾ z obrębu (...), nr (...) o powierzchni 32135 m⁽⁽²⁾⁾ i nr (...) o powierzchni 39003 m⁽⁽²⁾⁾, obie z obrębu (...), nr (...) o powierzchni 5776 m⁽⁽²⁾⁾ z obrębu (...), nr (...) o powierzchni 23343 m⁽⁽²⁾⁾ z obrębu (...) i nr (...) o powierzchni 9968 m⁽⁽²⁾⁾ z obrębu (...) – na rzecz swojego syna E. R. (1); wartość tego udziału, według stanu z dnia 12 lipca 2001 r., a według cen aktualnych, wynosi 824.631 zł;

- udział w wysokości 1/2 we współwłasności działki rolnej nr (...) o powierzchni 4039 m², z obrębu (...), położonej w Z. – na rzecz swojej wnuczki (córci S. R.), E. R. (2); wartość tego udziału, według stanu z dnia 12 lipca 2001 r., a według cen aktualnych, wynosi 26.079 zł;

- udział w wysokości 1/2 we współwłasności działki rolnej nr (...) o powierzchni 3081 m², z obrębu (...), położonej w Z. – na rzecz swojego syna J. R. (3); wartość tego udziału, według stanu z dnia 12 lipca 2001 r., a według cen aktualnych, wynosi 162.268 zł,

- udziały w wysokości po 1/2 we współwłasności działek rolnych: nr (...) o powierzchni 4000 m² i nr (...) o powierzchni 4500 m², z obrębu (...), położonych we wsi S., gmina P. – na rzecz swojego syna J. R. (3); łączna wartość tych udziałów, według stanu z dnia 12 lipca 2001 r., a według cen aktualnych, wynosi 1.345 zł,

- udział w wysokości 1/4 we współwłasności działki rolnej nr (...) o powierzchni 10,94 ha, położonej we wsi N., gmina R. – na rzecz swojego syna J. R. (3); wartość tego udziału, według stanu z dnia 12 lipca 2001 r., a według cen aktualnych, wynosi 13.294 zł,

- udział w wysokości 1/2 we współwłasności działki rolnej nr (...) o ówczesnej powierzchni 6,65 ha (wyspa rzeczna ulegająca zalewom i zmianie powierzchni), położonej we wsi L., gmina R. – na rzecz swojego syna J. R. (3); wartość tego udziału, według stanu z dnia 12 lipca 2001 r., a według cen aktualnych, wynosi 2.815 zł,

Umowa darowizny z dnia 17 lipca 2001 r. zawierała również oświadczenie E. R. (1), że zobowiązuje się on zapłacić na rzecz powódki W. D. (1):

a) kwotę 40.000 zł jako równowartość spłaty dochodzonej w postępowaniu sądowym w sprawie IV C 1146/98 dotyczącym zobowiązań, wynikających z testamentu ojca stron – J. R. (2),

b) kwotę 80.000 zł – zgodnie z życzeniem J. R. (1) – z uwagi na darowiznę udziału w gospodarstwie rolnym. Kwoty te E. R. (1) zapłacił powódce W. D. (1).

Umową darowizny z dnia 21 stycznia 2004 r., spadkodawczyni J. R. (1) darowała udział w wysokości 1/2 we współwłasności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. na rzecz pozwanej U. M..

W dniu 20 listopada 2006 r., J. R. (1) zmarła. Spadek po niej nabyła w całości, na podstawie testamentu w formie aktu notarialnego z dnia 12 lipca 2001 r., córka – pozwana w niniejszej sprawie U. M.. W testamencie tym spadkodawczyni jednocześnie oświadczyła, że pozostałe dzieci nie zostały powołane do spadku, gdyż już otrzymały udziały w działkach jak i darowizny, których wysokość przekracza wartość ustawowego udziału w spadku.

W chwili śmierci, J. R. (1) była wdową i do kręgu jej spadkobierców ustawowych należy jej sześcioro dzieci: powódki W. D. (1) i Z. S. (1), pozwana U. M. oraz S. R., J. R. (3) i E. R. (1).

Majątek spadkodawczyni, na datę zgonu spadkodawczyni, obejmował udział wynoszący $\frac{1}{2}$ we współwłasności – stanowiącego odrębny przedmiot własności – lokalu mieszkalnego nr (...) o pow. 81,25 m² w budynku przy ul. (...) w W., z którego własnością związany był udział wynoszący $\frac{1}{2}$ części we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o powierzchni 574 m².

W dniu 18 grudnia 2009 r. pozwana sprzedała w/w lokal nr (...) za cenę w kwocie 1 100 000 zł.

Wartość udziału $\frac{1}{2}$ we współwłasności lokalu mieszkalnego nr (...) stanowiącego darowiznę uczynioną przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej według stanu z daty darowizny, a według cen aktualnych wynosi 550.000 zł. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie udowodniła swych twierdzeń stosownie do art. 6 k.c., że spadkodawczyni nabyła w 1963 r. lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) za środki należące do majątku wspólnego spadkodawczyni i jej męża. Zdaniem Sądu twierdzenia te zostały stworzone jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Należy podkreślić, że w umowie sprzedaży z 1963 r. spadkodawczyni oświadczyła, że nabycia lokalu dokonuje ze swoich funduszy osobistych i tylko ona została wpisana do księgi wieczystej. Następnie w umowie darowizny z dnia 21 stycznia 2004 r. spadkodawczyni darując pozwanej udział $\frac{1}{2}$ w w/w lokalu potwierdziła, że lokal ten nabyła za fundusze osobiste do majątku odrębnego, a więc wówczas pozwana nie zaprzeczała oświadczeniu spadkodawczyni.

Nieprzekonujące są sugestie, zawarte w zeznaniach pozwanej, jakoby zawarcie w umowie z dnia 20 lipca 1963 r. wzmianki, że spadkodawczyni dokonuje zakupu lokalu nr (...) ze swoich „funduszy osobistych”, wynikało z ówczesnie obowiązujących przepisów prawnych, zgodnie z którymi małżonkowie nie mogli posiadać dwóch mieszkań. Przy ustaleniu liczby lokali mieszkalnych, zajmowanych przez małżonków, nie miało bowiem znaczenia, czy prawo własności lokalu przysługiwało jednemu małżonkowi, czy obydwójgu małżonkom wspólnie. Natomiast z ogólnych relacji świadka E. R. (1) i powódki W. D. wynika, że spadkodawczyni dysponowała majątkiem odrębnym z tytułu spadkobrania po swoich rodzicach.

Treści umowy kupna-sprzedaży w formie aktu notarialnego, co do nabycia przez spadkodawczynię lokalu nr (...) przy ul. (...) ze środków własnych, nie można też przekonująco podważyć, powoływany przez pozwaną, rzekomym istnieniem w rodzinie spadkodawczyni przekonania, że lokal nr (...) jest współwłasnością spadkodawczyni i jej męża – J. R. (2). Istnienie takiego przekonania nie zostało zresztą wykazane przez pozwaną.

Podobnie powódka Z. S. (1) nie udowodniła swych twierdzeń, że pieniądze na zakup przez nią lokalu nr (...) przy ul. (...) pochodziły od jej babci i dziadka (rodziców jej ojca), którzy byli jednocześnie jej rodzicami chrzestnymi – według relacji powódki pieniądze te otrzymał w jej imieniu ojciec (powódka miała wówczas 15 lat) „gdzieś” w 1959 r. od babci, która zmarła w 1960 r. Twierdzenia te Sąd uznał za niewiarygodne stworzone jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Zdaniem Sądu Okręgowego bezsporne jest, że powódka Z. S. – mająca w 1963 r. 19 lat – nie dokonała zakupu lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) ze środków własnych. Relacja powódki Z. S. budzi natomiast wątpliwości, już z tego powodu, że nie jest jasne, z jakich przyczyn ojciec powódki miałby, jak sugeruje powódka ukrywać fakt darowizny przed innymi osobami, w tym i spadkodawczynią. Zdaniem Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego logicznym jest ustalenie, że zakup mieszkania przez powódkę sfinansowany był przez jej rodziców, którzy prowadzili gospodarstwo rolne stanowiące ich wspólną własność.

W ocenie Sądu Okręgowego niewiarygodne jest również twierdzenie powódki W. D. (1), że wszystkie sumy zapłacone jej przez brata E. R. (1) zgodnie z jego zobowiązaniem w umowie darowizny z dnia 17 lipca 2001 r. były splatą z tytułu testamentu ojca stron, albowiem przeczy temu sam treść tego aktu notarialnego.

Z treści umowy wynika jednoznacznie istnienie ścisłej korelacji między darowaniem przez spadkodawczynię E. R. (1) udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ we współwłasności gospodarstwa rolnego położonego w Z., a wyrażeniem przez spadkodawczynię życzenia – spełnionego przez E. R. (1) – by w związku z dokonaną na jego rzecz darowizną E. R. (1) zapłacił powódce kwotę 80.000 zł. Dokonanie przez spadkodawczynię darowizny udziału we współwłasności gospodarstwa rolnego na rzecz E. R. (1), stanowiące element działań, zmierzających do rozdysponowania majątku spadkodawczyni między jej dzieci, połączone było z zapewnieniem powódce W. D. (1) stosownej rekompensaty pieniężnej, którą wypłacić miał obdarowany.

Opinia biegłego A. Z., dotycząca wyceny darowizn dokonanych umową z 2001 r. oraz wartości lokalu nr (...) obciążonego przymusowym trybem najmu jest w pełni kompleksowa i wiarygodna. W ocenie Sądu, biegły w przekonujący sposób wyjaśnił trafność zastosowanej przez siebie metodologii szacowania oraz niesłuszną wątpliwość stron w tym zakresie. Całkowicie chybione było natomiast domaganie się przez powódkę Z. S. wzięcia pod uwagę, przy wycenie lokalu, całego okresu jego przymusowego najmu po dacie zawarcia umowy. Sąd Okręgowy podkreślił, że znaczenie w sprawie ma zaktualizowana wartość dokonanej na rzecz powódki darowizny, wyliczona stosownie do wartości lokalu, zakupionego przez powódkę za środki z tej darowizny, chodzi tu o wartość lokalu według stanu z daty zakupu. Stan taki nie obejmuje zaś z pewnością stanów i zdarzeń, które miały miejsce później, a zwłaszcza faktycznej długości okresu korzystania z lokalu przez osoby trzecie. Nie sposób bowiem przyjąć, że strony umowy z dnia 20 lipca 1963 r., ustalając cenę sprzedaży, a priori przewidziały faktyczny okres „najmu przymusowego”. W konsekwencji, Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej.

Odnośnie wyceny $\frac{1}{2}$ udziału we własności lokalu nr (...) wraz z prawami związanymi będącego przedmiotem spadku oraz takiego samego udziału w tym lokalu będącego przedmiotem darowizny na rzecz pozwanej, to stosownie do zgodnych wniosków stron cena sprzedaży tego lokalu uzyskana przez pozwaną stanowiła podstawę ustalenia wartości spadku i przedmiotowej darowizny. Z tej przyczyny pominięta została opinia biegłego A. Z. w zakresie dotyczącym wartości lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., jednakże sąd pierwszej instancji zauważył, że wycena ta koresponduje z ceną sprzedaży lokalu uzyskaną przez pozwaną.

Żadna ze stron nie wykazała zgodnie z treścią art. 6 k.c. dokonania innych darowizn przez spadkodawczynię.

Nie znalazły też, zdaniem Sądu Okręgowego, wiarygodnego potwierdzenia zeznania powódki Z. S., jakoby w skład spadku po J. R. (1) wchodziły środki, zgromadzone na rachunku bankowym oraz wyroby srebrne i złote. Przedstawione natomiast przez nią dane co do wyrobów srebrnych i złotych cechują się znacznym stopniem ogólnikowości, a przy tym powódka nie była w zasadzie w stanie wyjaśnić, co miało stać się z tymi wyrobami. Z drugiej strony, brak również potwierdzenia zeznań pozwanej, jakoby powódka Z. S. otrzymała obraz po spadkodawczyni, warty 20.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadków J. R. (3) i S. R. nie wniosły istotnych dla sprawy okoliczności.

Nie ma również znaczenia dla sprawy decyzja ustalająca wysokość podatku od spadków i darowizn, nie stanowi bowiem długu spadkowego podatek uiszczony przez pozwaną od spadku, jest on należnością publicznoprawną obciążającą spadkobiercę, a nie spadek.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy stwierdził, że krąg ustawowych spadkobierców J. R. (1) obejmuje szóstkę jej dzieci.

Przy dziedziczeniu ustawowym przypadający każdej z powódek udział wynosiłby zgodnie z art. 931 k.c. - $\frac{1}{6}$ części spadku.

Każdej z powódek zgodnie z art. 991 § 1 k.c., należy się zachówek w wysokości połowy udziału w spadku przypadającego im z ustawy, tj. w wysokości 1/12 wartości spadku.

Masa spadkowa po J. R. (1) obejmowała jedynie udział w wysokości 1/2 we współwłasności lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...). Wartość tej masy spadkowej, według cen aktualnych, wynosi więc 550.000 zł.

Sąd uznał, że pierwszą z podlegających uwzględnieniu darowizn jest dokonana w 1963 r. na rzecz powódki Z. S., przez oboje jej rodziców, darowizna kwoty 75.000 zł na cenę nabycia lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...). Podkreślenia wymaga tu, że darowizna dokonana została w ścisłym związku z transakcją zakupu skonkretyzowanego lokalu, a kwota darowizny odpowiadała kwocie ceny nabycia, tj. wartością lokalu, co – w świetle zasad doświadczenia życiowego i w kontekście stosunkowo młodego wieku powódki w chwili darowizny, nakazuje przyjąć, że celem darczyńców było bezpośrednie zapewnienie córce lokalu mieszkalnego, a nie dostarczenie jej tylko środków finansowych na zakup takiego lokalu. Należy przy tym zwrócić uwagę, że budynek mieszkalny jednopiętrowy przy ul. (...) obejmował tylko dwa lokale: lokal nr (...) położony na parterze budynku nabyty przez powódkę Z. S. (1) oraz lokal nr (...) położony na piętrze nabyty przez spadkodawczynię, a więc umowy sprzedaży z 1963 r. obejmowały łącznie całą nieruchomość gruntową i budynkową przy ul. (...).

W tej sytuacji, ze względu na dyspozycję art. 995 § 1 k.c., nakazującą kierować się „cenami aktualnymi”, do spadku doliczyć należało sumę, wyliczoną stosownie do zaktualizowanej wartości lokalu nr (...).

Wartość lokalu nr (...) według cen aktualnych wynosi 426.899 zł.

Należy przyjąć, że spadkodawczyni i jej mąż mieli równe udziały w majątku wspólnym (ze względu na datę dokonania darowizny, zastosowanie znajduje tu art. 25 § 2 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny, Dz. U. nr 34 z 1950 r., poz. 308 z późn. zm.), zatem do spadku po J. R. (1) doliczyć trzeba połowę zaktualizowanej wartości przedmiotu darowizny na rzecz powódki Z. S. – to jest kwotę 213.449,50 zł.

Ponadto, Sąd Okręgowy uznał, że doliczeniu do spadku podlegają:

- dokonana na rzecz E. R. (1) darowizna udziału w wysokości 1/2 we współwłasności gospodarstwa rolnego położonego w Z.; aktualna łączna wartość tej darowizny wynosi 824.631 zł,
- dokonana na rzecz wnuczki spadkodawczyni (córki S. R.), E. R. (2), darowizna udziału w wysokości 1/2 we współwłasności działki rolnej nr (...) z obrębu (...) w Z.; aktualna wartość tej darowizny wynosi 26.079 zł,
- dokonana na rzecz J. R. (3) darowizna udziału w wysokości 1/2 we współwłasności działki rolnej nr (...) z obrębu (...) w Z.; aktualna wartość tej darowizny wynosi 162.268 zł,
- dokonana na rzecz J. R. (3) darowizna udziałów w wysokości po 1/2 we współwłasności działek rolnych: nr (...) i nr (...) z obrębu (...) we wsi S.; aktualna wartość tej darowizny wynosi 1.345 zł,
- dokonana na rzecz J. R. (3) darowizna udziału w wysokości 1/4 we współwłasności działki rolnej nr (...) we wsi N.; aktualna wartość tej darowizny wynosi 13.294 zł,
- dokonana na rzecz J. R. (3) darowizna udziału w wysokości 1/2 we współwłasności działki rolnej nr (...) we wsi L.; aktualna wartość tej darowizny wynosi 2.815 zł,
- dokonana na rzecz pozwanej darowizna udziału w wysokości 1/2 we współwłasności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.; aktualna wartość tej darowizny wynosi 550.000 zł.

Wartość darowizn, podlegających doliczeniu do spadku, wynosi zatem 1.793.881,50 zł. Podstawą wyliczenia należnego powódkom zachowku jest więc suma wartości masy spadkowej (550.000 zł) i wartości darowizn podlegających doliczeniu do spadku (1.793.881,50 zł), która wynosi 2.343.881,50 zł.

Skoro każdej z powódek przysługuje zachówek w wymiarze 1/12 wartości spadku, to wysokość roszczenia każdej z powódek z tego tytułu wynosiłaby po 195.323,46 zł.

Roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia przysługuje jednak tylko wtedy, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu. W szczególności, darowiznę dokonaną przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek (art. 996 zd. 1 k.c.).

Powódka Z. S. (1) otrzymała w 1963 r. darowiznę środków na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...). Aktualna wartość tej darowizny, w części (1/2) podlegającej uwzględnieniu jako pochodząca od J. R. (1), wynosi 213.449,50 zł, zatem jest wyższa od wyliczonej kwoty zachowku. Oznacza to, że powódka Z. S. (1) nie ma względem pozwanej roszczenia o zapłatę jakiegokolwiek sumy ze wskazanego tytułu (art. 991 § 2 k.c. a contrario). Powództwo tej powódki należało zatem oddalić w całości.

Odnośnie powódki W. D. (1), zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób tu wprost uwzględnić określonej w umowie darowizny z dnia 17 lipca 2001 r. kwoty 80 000 zł, którą zobowiązał się zapłacić E. R. (1) na jej rzecz „zgodnie z życzeniem matki J. R. (1), z uwagi na darowiznę udziału w gospodarstwie rolnym”, jednakże nie jest to okoliczność dla sprawy nieistotna. To postanowienie umowne należy zdaniem Sądu ocenić jako zobowiązanie się obdarowanego E. R. (1) do świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 393 § 1 k.c.).

E. R. (1) zapłacił powódce powyższą kwotę, tak więc powódka odniosła korzyść majątkową z tytułu darowizny dokonanej przez spadkodawczynię na rzecz E. R. (1).

W tym kontekście Sąd zaznaczył, że roszczenie o zachówek podlega ocenie w świetle zasad współżycia społecznego. Sąd Okręgowy, powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 grudnia 2009 r. (I A Ca 869/09, LEX nr 628229) wskazał, że odwołanie tych zasad winno służyć ochronie zobowiązanego do zachowku w sytuacji, gdy wysokość zachowku będzie nadmierna.

Przy obliczaniu zachowku Sąd uwzględnił wartość darowizny otrzymanej od spadkodawczyni przez E. R. (1) w łącznej kwocie 824.631 zł - zaś 1/12 (ułamek odpowiadający wysokości zachowku) tej sumy to kwota 68.719,25 zł i zdaniem Sądu mając na uwadze treść art. 5 k.c. należało zmniejszyć przypadający W. D. (1) zachówek o tę kwotę 68.719,25 zł – gdyż z tytułu tej darowizny otrzymała już korzyść majątkową od E. R. (1).

195.323,45 zł minus 68 719,25 zł = po zaokrągleniu 126.604 zł – tę kwotę zdaniem Sadu należało zasądzić jako zachówek na rzecz W. D. (1).

Zdaniem Sadu Okręgowego uwzględnienie omawianej darowizny w określeniu wysokości zachowku należnego W. D. (1), prowadziłoby do nieuzasadnionego odniesienia przez tą powódkę podwójnej korzyści (najpierw z zapłaty przez E. R. (1) określonej sumy w związku z darowizną dokonaną na jego rzecz przez spadkodawczynię, a następnie z podwyższenia zachowku na skutek doliczenia wartości tej samej darowizny do spadku), co byłoby nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczenie odsetek za opóźnienie (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 listopada 1997 roku w sprawie I ACa 690/97). Sąd orzekający w niniejszej sprawie podzielając to stanowisko zasądził odsetki za okres od daty wyrokowania, w pozostałym natomiast zakresie powództwo W. D. (1) podlega oddaleniu.

Konsekwencję rozstrzygnięć w przedmiocie żądań pozwów stanowią rozstrzygnięcia co do kosztów procesu.

W sprawie zostały poniesione wydatki na wynagrodzenie biegłego w łącznej kwocie 15.522,10 zł (k. 261, 659, 698) – koszty te należało rozliczyć po połowie co do każdego z powództw tj. po 7.761,05 zł.

Powódka Z. S. (1) została jednak zwolniona od kosztów opinii biegłego. W warunkach więc, gdy jest ona stroną w całości przegrywającą postępowania, to przypadająca na nią część wydatków na opinię biegłego obciąża ostatecznie Skarb Państwa (art. 113 ust. 1 i 2 a contrario u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.). Powódka ta jest zatem zobowiązana wyłącznie do zwrócenia pozwanej poniesionych przez tą ostatnią kosztów zastępstwa procesowego (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.), w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. nr 163 z 2002 r., poz. 1348 z późn. zm.).

Mając z kolei na uwadze wynik procesu między powódką W. D. (1) a pozwaną (powódka jest stroną wygrywającą w 59 %, a pozwana w 41%), Sąd wzajemnie zniósł koszty zastępstwa procesowego między tymi stronami (art. 100 k.p.c.) oraz proporcjonalnie obciążył strony kosztami sądowymi: pozwaną – nieuiszczoną opłata od uwzględnionej części powództwa, w kwocie 6.331 zł, a powódkę – nieuiszczoną opłata od oddalonej części powództwa, w kwocie 4.326 zł (art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c.).

Obie wskazane strony obciążyć nadto należało kosztami opinii biegłego w kwocie 7.761,05 zł, stosownie do wyniku sprawy: pozwaną w kwocie 4.579,02 zł (59% całości), jednakże ze względu na uiszczenie przez nią zaliczki w kwocie 1.000 zł pozostała tu jeszcze do zapłaty kwota 3 579,02 zł, natomiast powódkę W. D. (1) w kwocie 3 182,03 zł (41% całości).

Dla powódki Z. S. (1) ustanowiony został adwokat z urzędu, którym wyznaczony został adw. Ł. H..

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, t. jedn.: Dz. U. nr 146 z 2009 r., poz. 1188 z późn. zm.).

Koszty te obejmują opłatę w wysokości 3.600 zł (§ 19 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 6 r.o.a.), podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług (§ 2 ust. 3 r.o.a.).

Apelacje od powyższego orzeczenia wniosły powódki W. D. (1), Z. S. (1) oraz pozwana U. M..

W. D. (1) zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu 2 oddalającego jej powództwo w pozostałym zakresie tj. ponad kwotę 126.604 zł oraz w zakresie punktu 4 i 5 w części dotyczącej obciążenia W. D. (1) kosztami postępowania w postaci części opłaty sądowej i kosztów wynagrodzenia biegłego, zarzuciła Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci aktu notarialnego z dnia 12.07.2001 r. oraz zeznań powódki W. D. (1) i zeznań E. R. (1) polegającą na przyjęciu, że W. D. (1) otrzymała korzyść majątkową od E. R. (1), która to obliuguje Sąd do zmniejszenia jej zachowku z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania interpretację dowodów zgromadzonych w sprawie i przyjęcie, że spadkodawczyni i jej mąż J. R. (2) nie posiadali umowy o rozdzieleniu majątkowej,

- naruszenie art. 113 ust 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie powódki kosztami opinii biegłego, o którego powołanie powódka nie wniosła oraz kosztami opłaty sądowej od której powódka była zwolniona w całości.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki W. D. (1) kwoty 213.110,95 zł tytułem zachowku po zmarłej matce J. R. (1) wraz z odsetkami od dnia 22 marca do dnia zapłaty;

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 4 i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 5 i orzeczenie, iż powódka W. D. (1) nie ponosi kosztów postępowania w całości;

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze;

Powódka Z. S. (1) zaskarżając wyrok w części w zakresie pkt. 3 i 6 i zarzuciła Sądowi Okręgowemu:

- nieuprawnione orzeczenie sprzeczne z osnową dokumentu w formie aktu notarialnego, z którego w żaden sposób nie wynika by zamiast sprzedaży doszło do darowizny, względnie by środki na zakup nieruchomości pochodziły z takiego źródła, a strona pozwana, na której spoczywał ciężar dowodu nie wykazała, aby doszło do darowizny,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że Z. S. (1) otrzymała darowiznę na rzecz zakupu mieszkania przy ul. (...) w W. od rodziców i J. R. (2) z ich majątku wspólnego,

- oddalenie wniosku o uzupełniającą opinię biegłego w zakresie nieruchomości przy ul. (...), co prowadziło do ustalenia zbyt wygórowanej wartości nieruchomości,

- brak zaliczenia wszystkich darowizn na schedę spadkową, co dotyczy darowizny na rzecz J. R. (3) - mieszkanie przy ul. (...) w W. o pow. 140 m², nie uwzględniono też w opinii biegłego Z. 3 budynków magazynowo - mieszkalnych na nieruchomości E. R. (1) położonej w Z.,

- dowolną ocenę okoliczności zakupu nieruchomości przy ul. (...) w W. poprzez nieuprawnione wskazanie, iż środki na jej zakup pochodziły z darowizny.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 167.807 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, obciążenie stronę przeciwną kosztami postępowania w sprawie oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu za drugą instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania

Pozwana U. M. zaskarżyła wyrok w zakresie zasądzenia od niej na rzecz powódki W. D. (1) kwoty 126.604 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2013 r. do dnia zapłaty, tj. w zakresie punktu 1 orzeczenia oraz w części wzajemnie znoszącej koszty zastępstwa procesowego między W. D. (1) i U. M., tj. w zakresie punktu 4 orzeczenia, a także w części nakazującej pobrać na rzecz Skarbu Państwa od U. M. kwotę 6.331 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa W. D. (1) oraz kwotę 3.579,02 zł tytułem zwrotu części kosztów wynagrodzenia biegłego, tj. w zakresie punktu 5 tiret 1 orzeczenia.

Sądowi Okręgowemu zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia 233 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego prowadzącego do sprzeczności ustaleń Sądu z treścią tego materiału oraz dokonanie oceny dowodów w sposób nieuprawniony i wykraczający poza dozwolony zakres swobody sędziowskiego uznania, co skutkowało błędnym uznaniem, iż powódka W. D. (1) nie otrzymała od matki J. R. (1) pomocy przy budowie domu położonego w I. przy ul. (...) w formie pieniężnej oraz w postaci materiałów budowlanych;

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c. odnosząc się jedynie do części roszczenia W. D. (1) pomimo istnienia przesłanek ku zastosowaniu art. 5 k.c. odnośnie całości roszczenia W. D. (1), ponieważ z całokształtu okoliczności sprawy wynika, iż W. D. (1) otrzymała od swojej matki J. R. (1) pomoc materialną przyjmującą różne formy o wartości znacznie przekraczającej wysokość obliczonego dla niej zachowku przypadającego ze spadku po spadkodawczyni J. R. (1),

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 948 k.c. w sytuacji, kiedy prawidłowa wykładnia testamentu sporządzonego przez J. R. (1) oraz przepisów prawa spadkowego jest kluczowa dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i oddalenie powództwa W. D. (1) w całości oraz zasądzenie od W. D. (1) na rzecz U. M. kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wszystkie apelacje jako pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych podlegały oddaleniu.

W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny zgadza się z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy i ustalenia te przyjmuje za własne.

Stąd też zarzuty wszystkich apelacji kwestionujące owe ustalenia sąd drugiej instancji uznaje za niezasadne.

Odnosnie do apelacji powódki Z. S. (1) nie można zgodzić się z zarzutem, jakoby Sąd Okręgowy błędnie, ponieważ niezgodnie z dokumentem w postaci aktu notarialnego ustalił, że doszło do darowizny na jej rzecz. Powódka nie jest nawet w stanie w apelacji przekonująco uzasadnić swojego stanowiska co do tego, że do darowizny nie doszło. Wbrew treści apelacji, powódki nie chroni domniemanie, że środki na zakup lokalu mieszkalnego stanowiły jej własne środki, co powodowałoby przerzucenie ciężaru dowodu co do uczynionej na rzecz powódki darowizny na pozwaną. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów uznając, że w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz w kontekście młodego wieku powódki w chwili uzyskania przez nią tytułu własności do lokalu mieszkalnego, celem darczyńców było bezpośrednie zapewnienie córce lokalu mieszkalnego, a nie dostarczenie jej tylko środków finansowych na zakup mieszkania. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może budzić wątpliwości konstatacja Sądu Okręgowego, że pieniądze przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego pochodziły od rodziców powódki.

Podkreślenia również wymaga, że powódka w apelacji nie wskazuje żadnych konkretnych źródeł, z których wynikałoby, że dysponowała środkami na zakup mieszkania w 1963 r. Jej twierdzenia, że istniało szereg źródeł, z których środki te mogły pochodzić jak choćby to, że pracowała w gospodarstwie rolnym, zajmowała się młodszym rodzeństwem, co mogło przysparzać jej środków finansowych, a nadto, że majątek po dziadkach T. i F. był znaczny, są tak ogólne, że trudno się do nich ustosunkować. Powódka zdaje się sama nie jest przekonana, że środki na zakup mieszkania pochodziły z innych źródeł aniżeli od rodziców, skoro twierdzi, że środki te nie musiały wcale pochodzić od J. R. (1), czy też wspólnie od jej rodziców.

Odnosnie do zarzutu powódki co do oddalenia jej wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego wskazać należy, że powódka działająca przez profesjonalnego pełnomocnika popada w sprzeczność. Z jednej strony w piśmie datowanym 11 lipca 2012 r. wniosła o wezwanie biegłego w związku z zarzutem przyjęcia zbyt niskich współczynników do wyliczeń i niekorzystnego wyboru nieruchomości porównawczych co spowodowało, że wartość wycenianej nieruchomości jest zbyt niska. Z drugiej natomiast strony powódka podnosząc w apelacji zarzut bezzasadnego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości, jako skutek błędnej decyzji Sądu Okręgowego wskazuje przyjęcie w opinii zbyt wygórowanej wartości nieruchomości.

Ponadto podkreślić należy, że po wydaniu, zdaniem powódki błędnego postanowienia oddalającego wniosek dowodowy, powódka nie złożyła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. w związku z popełnionym przez Sąd Okręgowy uchybieniem przepisom kodeksu postępowania cywilnego.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 713/12, LEX nr 1391108). Oznacza to, że choć taki zarzut został w apelacji podniesiony, jego ewentualna skuteczność zależy od wcześniejszego złożenia zastrzeżenia, jak również od tego, czy dowód taki miałby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Choć powódka w apelacji nie podniosła zarzutu naruszenia prawa procesowego – art. 232 zd. drugie k.p.c., to podkreślić należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do działania z urzędu sądu pierwszej instancji i ewentualne dopuszczenie takiego dowodu z urzędu w realiach procesu kontradiktoryjnego i wówczas, gdy strony zastępowane są przez profesjonalnych pełnomocników.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji powódki Z. S. (1) opinia biegłego obejmuje wycenę zabudowanych działek będących przedmiotem darowizny na rzecz E. R. (1), natomiast brak jest w aktach sprawy dowodów na okoliczność uczynionej na rzecz J. R. (3) darowizny lokalu mieszkalnego.

Powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego świadczą o bezzasadności apelacji Z. S. (1).

Odnosnie do apelacji powódki W. D. (1) Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że nie jest zasadny zarzut sformułowany w punkcie pierwszym apelacji. Należy zwrócić uwagę, że w akcie notarialnym z dnia 12 lipca 2001 r. wszyscy stawający, w tym również W. D. (1) oświadczyli, że w związku z treścią tego aktu i dokonaniem na rzecz E. R. (1) darowizny udziału we własności nieruchomości, nie zgłaszają roszczeń finansowych w stosunku do E. R. (1) wynikających z zapisu w testamencie J. R. (2) jak i ewentualnego zachowku, natomiast W. D. (1) zobowiązana została przez matkę do wycofania zawisłej w Sądzie Okręgowym sprawy i umorzenia postępowania bez orzekania o kosztach postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego przywołana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia argumentacja w przedmiocie uznania przekazanej przez E. R. (1) na rzecz W. D. (1) kwoty 80.000 zł za mającą istotne znaczenie dla kwestii zachowku, jest przekonująca. Nie można, jak tego chce powódka uznać, że kwota ta stanowiła spłatę związaną wyłącznie z rozporządzeniami dokonanymi przez J. R. (2). Przekazanie kwoty 80.000 zł jak wynika z treści aktu miała ścisły związek z dokonaną przez spadkodawczynię J. R. (1) darowizną. Wbrew zawartym w uzasadnieniu apelacji twierdzeniom co do istnienia między małżonkami J. i J. R. (2) rozdzielności małżeńskiej stwierdzić należy, że z niczego nie wynika taka okoliczność, a już z pewnością nie można w tym zakresie opierać się na treści aktu notarialnego z 2001 r., skoro nabycie przez Z. S. (1) własności lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) nastąpiło w czasie trwania małżeństwa jej rodziców lecz w 1963 r.

Odnosnie do apelacji pozwanej podkreślenia wymaga, o czym była mowa wyżej, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Sąd w prawidłowy sposób dokonał oceny materiału dowodowego w zakresie uczynionych przez spadkodawczynię darowizn na rzecz poszczególnych dzieci. Pozwana, podnosząc zarzut niewzięcia przez Sąd Okręgowy pod uwagę udzielanej W. D. (1) pomocy finansowej i rzeczowej przy budowie domu, sama w uzasadnieniu apelacji stwierdza, że w aktach brak jest dowodów udzielania takiej pomocy. Bezzasadne jest w ocenie sądu drugiej instancji stanowisko pozwanej, że skoro brak jest innych dowodów, to w tym zakresie sąd powinien dać wiarę zeznaniom Z. S. (1) przesłuchanej w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

Mając powyższe na uwadze należy również podkreślić, że nie jest również zasadne odwoływanie się przez pozwaną do klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c.

W orzecznictwie i literaturze podkreśla się, że roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c. Ma to miejsce jednak w wypadkach wyjątkowych, w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w art. 5 k.c. klauzul, a mianowicie zasad współżycia społecznego. Taka sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle zasad lub wartości moralnych, powszechnie, społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Rozpatrując ocenę roszczenia o zachówek przez pryzmat naruszenia zasad współżycia społecznego, trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Nie bez znaczenia jest też i to, że służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względem te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej

wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 maja 2013 r., I A Ca 334/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2014 r., I A Ca 1204/13).

Wobec powyższego brak jest podstaw do zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 5 k.c.

Odnosnie do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 948 k.c. wskazać należy, że wykładnia testamentu może dotyczyć jedynie oświadczenia woli zawartego w testamencie ważnie sporządzonym, bowiem tylko taka czynność prawna może być przedmiotem interpretacji. Po drugie, wykładnia testamentu może dotyczyć tylko jego treści i jej przedmiotem może być tylko to, co znalazło wyraz w treści testamentu, nawet jeżeli nie jest to jasne (wyr. SA w Warszawie z dnia 20 października 2000 r., I ACa 480/00, OSA 2002, z. 1, poz. 2). Założenia powyższe jednocześnie określają granice wykładni.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2010 r. (IV CSK 524/09) wskazał, że ostatnią wolę spadkodawcy wyrażoną w testamencie należy tłumaczyć w taki sposób, aby zapewnić w możliwie najpełniejszym stopniu realizację **jego rozporządzeń**. W sytuacji, gdy możliwe jest różne rozumienie postanowień testamentu, konieczne jest przyjęcie takiej wykładni, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

Zawarte w testamencie J. R. (1) oświadczenie, że pozostałe dzieci otrzymały udziały w działkach jak i darowizny, których wartość przekracza wartość ustawowego udziału w spadku, nie stanowi ostatniej woli spadkodawcy, o jakiej mowa w art. 948 k.c. Nie stanowi rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci spadkodawcy. Życzeniem spadkodawczyni było prawdopodobnie by po jej śmierci nie dochodziło między rodzeństwem do wzajemnych konfliktów. Niemniej jednak stwierdzić należy, że roszczenie o zachówek jest realizacją przysługującego z mocy ustawy osobom nie powołanym do spadkobrania prawa do zachowku. Oczywiście ustawodawca wprowadza pewne ograniczenia, które mogą doprowadzić bądź to do zmniejszenia wysokości zachowku, bądź też do oddalenia takiego roszczenia, jednakże z pewnością podstawą takiego rozstrzygnięcia nie może być oświadczenie spadkodawcy, że dzieci, które nie zostały powołane do spadkobrania zostały uposażone przez spadkodawcę za jego życia w takiej wysokości, jaka odpowiada ich udziałom w spadku.

Mając powyższe na uwadze apelację pozwanej należało uznać za niezasadną.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.